Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 29. Lwów, Sobota dnia 3. Lutego 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA Mie... 6.3... do ... z p... 7 00... pań...

300 Mkp.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Zmiana taktyki Rusinów.

(y) Lata 1919 i 1920 wyrzuciły na Zachód dwie fale emigracji ukraińskiej.

Jedni to Naddnieprzańcy: Lecz nie o losach tej emigracji pisać chcemy; przypatrzmy się drugiej fali wychodźtwa: emigracji galicyjskiej.

Z naszego kraju po katastrofie armji „ukraińsko-halickiej" (lato 1919) uciekły masy całe: zbrojne na teren 'b. zab. rosyjsk., nad Dniepr, by tam wprost setką tysięcy zmarnieć, cywilne do — Wiednia. W Wiedniu oparł się rząd „Zachodniej Ukrainy", z głową swą dr. Petruszewyczem. Po Austrji i po Czechach rozsypali się emigranci, szczególnie po Czechach, skąd prowadzili (i prowadzą) agitację antypolską.

„Rząd zachodnio-ukraiński" robił wielką politykę. Bardzo wielką: układał się z bolszewikami i z kontrrewolucją rosyjską, ze sferami ententy i z organizacją antykoalicyjną gen. Ludendorffa, plątał się po biurach międzynarodówek socjalistycznych, jak i potężnych trustów naftowych, słowem strzygł i golił, byle przeciw Polsce i byle znaleźć jakiś majak dla utrzymania nastroju nieprzejednanej irredenty wśród ogółu ruskiego.

Obecnie sytuacja Petruszewycza zachwiała się i cała koncepcja wiedeńska poczęła tracić gwałtownie grunt pod nogami. Co prawda nic nie zaszkodziły macherstwu politycznemu, ochrzczonemu „ZUNR" różne, mniej jasne, sprawki natury ściśle osobistej, które zmusiły do przekształcenia „rząd" ten w ścisły koncern familijny, od Petruszewycza do Selezinki. Ale skąd inąd, nie od wewnątrz, przyszło wstrząśnienie zbyt mocne.

Akcja wydobycia finansów dla „Zunru" skończyła się fiaskiem. Placówki ukraińskie straciły charakter dyplomatyczny, dzięki, po części, staraniom przedstawicielstw naszej Rzpltej, a zwłaszcza czujnego nader na tem polu posła Lasockiego we Wiedniu. Lecz **najsilniej podorwały wiarę w celowość usiłowań petruszewyczowskich** upadek systemu germanofilskiego w Europie, upadek akcyj Lloyda George'a, a **zwycięst o polityki francuskiej.** Gazety ruskie z wściekłością piszą o okupacji Ruhry, tak, jak nie pisze nie jedna gazeta niemiecka, trzeźwiej zapatrująca się na pracę rewanżową nacjonalizmu pruskiego.

Zabrakło emigrantom sił do elektryzowania społeczeństwa ruskiego w kraju. Gdybyśmy mieli administrację innym duchem przejętą, gdybyśmy mieli ordynację wyborczą, nie tak beztwarzową jak obecna, procent abstynentów wyborczych w listopadzie 1922 byłby dużo, dużo mniejszy. A już opór przeciw asenterunkowi spalił na panewce.

Emigracja uległa wysileniu. Uległa rozkładowi masy. Tak: masy, gdyż na emigrację poszło zbyt wiele czynników niewyrobionych, nie umiejących i zupełnie apolitycznych. Kilkunastoletni student przedzierżgnięty na dyploma-

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Litwa wypowiedziała walkę koalicji.

Dyrektorjat zażądał wycofania floty i wojsk angielsko-francuskich z Kłajpedy. Zapowiedź zbrojnego oporu.

ULTIMATUM SIMONAJTISA.

Ryga. (AW.) Simonajtis naczelnik samozwańczego rządu litewskiego w Kłajpedzie wystosował do Komisji sojuszniczej ultimatum, w którem wzywa komisję międzysojuszniczą do zarządzenia, **by statki wojenne koalicji opuściły natychmiast port kłajpedzki**, by odwołano niezwłocznie francuskiego komisarza Petisne, oraz wojska francuskie. — Wszelka dalsza wysyłka wojsk koalicyjnych uważana będzie jako pogwałcenie nienaruszalności terytorjum, oraz, że przed sięwzięte będą wszystkie środki, by nie dopuścić do lądowania wojsk koalicyjnych.

Dyrektorjat władzy się nie wyrzeknie i będzie bronił jej z orężem w ręku.

Po otrzymaniu powyższej odpowiedzi Simonajtisa, komisja oświadczyła, że uważa trwające w dalszym ciągu zawieszenie broni i że zwróci się o instrukcję do odnośnych rządów.

SIMONAJTIS IGNORUJE ŻĄDANIA KOALICJI.

Kłajpeda. (Pat.). Przewodniczący misji aljanckiej w Kłajpedzie zażądał od Simonajtisa wydania broni przez powstańców. Simonajtis odpowiedział, że misja aljancka nie ma prawa stawiania podobnych żądań. Gdyby misja aljancka obstawała przy swoich żądaniach, może się spodziewać, że powstańcy w Kłajpedzie będą walczyli do ostateczności. Litwini otoczyli miasto rowami strzeleckimi i wprowadzają armaty.

TERMINOWE ULTIMATUM KOALICJI.

Paryż. (Pat.). Havas donosi, że konferencja ambasadorów postanowiła 1. bm. wystosować do rządu litewskiego ultimatum, wzywające do odwołania powstańców litewskich z obszaru Kłajpedy w przeciągu 7 dni.

Polska oczekuje na sprawiedliwy wyrok

Aż do wyczerpania wszystkich środków dyplomatycznych.

OŚWIADCZENIE MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (Pat.) Komisja dla spraw zagranicznych senatu wysunęła w dyskusji sprawę Kłajpedy, strefy neutralnej między Polską a Litwą. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że sprawa Kłajpedy jest w pierwszym rzędzie naruszeniem traktatu wersalskiego, zadaniem mocarstw, które podpisały traktat jest obrona swego zagrożonego stanowiska. **Polska** zaprotestowała na konferencji ambasadorów przeciwko zamachowi i oświadczyła, że w żadnym razie nie uzna jednostronnego rozstrzygnięcia, jako wyniku zamachu.

tą, djak grający rolę wyższego urzędnika, wreszcie człowiek wogóle bez zajęcia z tytułem, ofiara armji ukraińsko-halickiej: oto typy, które tułając się zagranicą, w bezczynności zdemorazowały i siebie i innych, hartowniejszych może. Chłopczyna i prostaczek zatęsknili do domu, a tzw. wojskowy, wmówiwszy w siebie, że musi zrobić się jakąś wojnę, począł knuć wewnętrzną rewolucję przeciw „dekownikom".

Rzucono hasło: **oczyścić emigrację z tłumu ludzi przypadkowych, zostawić tylko jednostki poważne i odpowiedzialne, czyli sam tylko szczupły „centr" rządowy, tylko delegację irredenty.**

Myśmy zawsze wskazywali na potrzebę zlikwidowania emigracji rusko-galicyjskiej, zwłaszcza na potrzebę spacyfikowania awanturników pseudowojskowych, których garnęli do siebie łaskawie Czesi. Dość już tych eksperymentów kawiarnianych, które pisały rachunki na chłopskiej skórze, żyły z pracy kraju i z trudu robociarza w Ameryce. Istotnie, każdy, kto chciał wracać do domu, do roboty, każdy kto, jako obywatel Rzpltej poprosił o paszport, dostawał go w naszych konsulatach.

Na czele reemigracji ma **stanąć ks. metropolita Szeptycki.** Wraca ten niefortunny komiwojażer w mitrze, **wraca z bratem Klemensem.** Lecz pono, **dzięki interwencji Watykanu,** wraca bez zastrzeżeń, wraca nie złożywszy żadnych gwarancji. Jeżeli to prawda, nie tęgie świadectwo wystawiają sobie ci, którzy wpuszczają z powrotem do kraju pana, **zmęczonego agitacją** za tzw. pożyczką petruszewyczowska w Ameryce.

Chodzą słuchy, że **Petruszewycz układa się nieoficjalnie z Polską o powrót do kraju.** On sam chce zostać i bawić się **w prezydenta republiki** w Wurstelpraterze, **ale jego owieczki** mają wrócić cało do kraju. **Nie wierzymy w takie układy.** Kto nie ma na sumieniu zwykłej zbrodni, może zawsze wrócić, a ze zbrodniarzami nie ma układów. **Niech zlikwidują emigracyjny rząd „Zunru", wtedy w kraju pomówimy z sobą.** Demokracja nie może zezwolić ani na stanowienie o narodzie bez niego ani na dyktaturę jakichś mafji zagranicznych, tajnych rządów itp.

W kraju opinja ruska masy apolitycznej, opinja 90 proc. narodu, była zawsze przeciw szopkom emigranckim, od polityki tej odwracali się nawet nauczyciele i księża, dlatego Rusini od pewnego czasu gromili inteligencję wiejską, że wpada w „bezczynność", czyli, że nie bawi się w awantury hajdamackie. Obecnie hasło „dość masowej emigracji" rzuca i ruska patrja endecka, tzw. „trudowicy", na łamach swego „Wistnyka". Oczywiście nie należy sądzić, że ugoda zwyciężyła w komitecie partji endeckiej. Ci wszyscy Baczyńscy, Fedorcewy itd. są dalej polityką nieustępliwości, ale za **realną polityką,** za trzeźwym sądem i — czystemi rękoma.

Zmiana taktyki (pamiętajmy, że jest to tylko zmiana taktyki!) wywołała burzę, opozycję. Myliłby się ktoś, ktoby wnioskował o powadze opozycji z wielkiej ilości burd, awantur honorowych o siłe tej opozycji ks. Kunickiego, jakiegoś Pretoriusa i innych, z ich ujadań w tygodniku „Słowo". Wystarczy powiedzieć, że robi ten huczek „nieprzejednany" stronnictwo-mieszczaństwa ukraińskiego. Gdzież jest to mieszczaństwo? Fikcja i tylko fikcja. Na stronnictwo nie wystarczą nawet ci, zbyt liczni, paskarze ruscy, zrekrutowani z napędzonych urzędników, ci pseudoprzemysłowcy i pseudohandlowcy ukraińscy. Aż wierzyć się nie chce, że ci poplecznicy ks. Szeptyckiego (ks. Kunicki jest zausznikiem metropolity) ci „mieszczanie", to taran Petruszewycza **przeciw krajowym krytykom jego taktyki.**

Przegląd światowy.

PROGRAM REWANŻYSTÓW NIEMIECKICH.

(s) Paryskie dzienniki zamieszczają wywiad z gen. Ludendorffem monarchijskiego przedstawiciela „International News-Service". Gen. Ludendorff rzekł m. i.: Jeżeli się wydarzy cud, będziemy widzieli Francuzów jeszcze za rok, a może jeszcze i dłużej w Zagłębiu Ruhry. Nie mamy nadziei na interwencję Anglji ani Ameryki. Anglja nie odważy się nigdy na wojnę przeciw Francji. Francuska flota powietrzna jest zbyt na to potężna. Francja chce obecnie zerwać owoce swo ej poli y i wojskowej, którą uprawiała przez lat 200. Na Rosję nie możemy liczyć, albowiem w obecnej chwili Rosja jest wartością nieznaną i pozostanie nią przynajmniej do maja.

Jak wiadomo, gen. Ludendorff jest komendantem wszystkich „orgeschów" pod najróżnorodniejszemi nazwami, kryjących broń dla odwetu. Słowa tego ex-szefa sztabu Wilhelma II. są wymierzone głównie przeciw tym republikanom, którzy liczą na pomoc Anglosaksonji i przeciw lewym, którzy oczekują na międzynarodową solidarność proletarjatu. Niemiecka pięść sama musi krzepić się na dzień pomsty — oto hasło monarchistów. Jedno tylko nas uderza. Rosja przez kilka miesięcy jest dla Prusaków niewiadomą. Ale co będzie od czerwca? Zapamiętajmy sobie ten zwrot największego z „Kriegshetzerów!"

WŁOCHY WOBEC OKUPACJI.

(j) „Idea nazionale" uważa, że bierny opór Niemiec jest niebezpieczny i przeciwny interesom Niemiec i Europy całej.

„Corriere della Sera" wyraża przekonanie, że prędzej czy później ani Francja, ani Niemcy nie będą mogły uniknąć rokowań międzynarodowych, Wówczas wybije godzina Włoch. Włochy zajmują podobne stanowisko jak Anglja, czekają na chwilę podjęcia międzynarodowych obrad, interes ich jednak nie pozwala na zupełne odsunięcie się od akcji francusko-belgijskiej. Do owocności akcji tej odnoszą się jednak sceptycznie.

NIEMCY PROSZĄ PAPIEŻA O INTERWENCJĘ

(j) Po nieudałych prośbach o interwencję w Anglji i Ameryce, Niemcy zwracają się do Papieża, aby wpływem swoim uzyskał zawieszenie akcji francuskiej w Ruhr.

KŁAMSTWA SOWIECKIE.

Rosja na straży pokoju przeciw Polsce!

(j) „Prawda" moskiewska twierdzi, że Polska zgromadziła wojska na swej zachodniej granicy i oświadcza, że sowiety nie będą tolerowały żadnego naruszenia pokoju. W sferach oficjalnych moskiewskich uważają sytuację za bardzo naprężoną. Dyplomaci podkreślają wprawdzie pokojowe zamiary Rosji, ale i silną wolę uczestniczenia w międzynarodowych konferencjach nad sprawami europejskiemi. Bardziej niż kiedykolwiek Rosja powinna odegrać rolę „obrońcy pokoju" w Europie(!)

KOSZTA AMERYKAŃSKIEJ OKUPACJI NAD RENEM.

Do d. 10 stycznia 1923 wynoszą 255 miljonów dolarów.

KEMAL BASZA ODWOŁUJE SIĘ DO AMERYKI

(j) „New Jork Herald" ogłasza apel Kemala baszy do Ameryki. Kemal wzywa Stany Zjednoczone do poparcia żądań tureckich i nie dawania posłuchu wrogom Turcji. Kemal zaznacza, że radby widział pomoc Ameryki przy odbudowie Turcji.

LOUIS HEMON. 22

Marja Chapdelaine.

POWIEŚĆ KANADYJSKA.

(Ciąg dalszy).

Przeczuwał, że znajduje się wobec jednej z tych kobiet, które gdy raz pokochają, kochają niepodzielnie, bez wszelkiej rachuby, miłością ciała i duszy, siłą ramienia w codziennej pracy, prostotą swego niewinnego umysłu. Wszystko to wydało mu się tak cenne, że zabrakło mu odwagi, by o to poprosić.

— Odejdę w przyszłym miesiącu nad morze, aby pracować w dokach, ale nie wezmę ani kropli wódki w usta Marjo, ani kropli!

Zawahał się nieco i zapytał niespokojnie z oczyma utkwionemi w ziemię.

— Może... mówiono wam co złego o mnie?

— Nie.

— To prawda, że lubiłem się napić, gdy wracałem z pracy, ale to już minęło! To łatwo pojąć, że gdy człowiek spędzi sześć miesięcy w lesie, w ciężkiej pracy i niedostatku, bez żadnej rozrywki, to przybywszy później do Tuque lub Jonquières z zarobkiem całej zimy w kieszeni, może stracić głowę; wyrzuca się wtedy pieniądze, upijając się nieraz... Ale to już skończone.

— To także prawda, że umiałem kląć trochę. Przystając ciągle z prostakami w lesie, lub na rzece, człowiek się do tego przyzwyczaja. Był nawet czas, że dobrze klątem! A proboszcz Tremblay zbeształ mnie kiedyś, usłyszawszy gdy mówiłem, że się nawet djabła nie lękam. Ale to skończone, Marjo. Będę pracował całe lato po dwa i pół piastra dziennie i sp wnością niemało uskładam. A jesienią znajdę napewno jakieś miejsce w dokach jako nadzorca, gdzie będę miał dobrą gażę. Z przyszłą wiosną będę miał z górą pięćset piastrów zaoszczędzonych, a wtedy powrócę tutaj".

Zawahał się chwilę, i pytanie które już miał rzucić, zmieniło mu się na wargach.

— Czy będziecie jeszcze tu w tym czasie?

— Tak.

I potem prostem pytaniu i jeszcze prostszej odpowiedzi, pozostali długi czas niemi i uroczyści, gdyż zamienili ze sobą przysięgę.

VI.

W lipcu siano było już niemal dojrzałe, a w połowie sierpnia czekano tylko ładnej pogody, by je skosić i zwieźć do stodoły. Ale po kilku suchych tygodniach, nastały wiatry, które w tej porze są powszechnem zjawiskiem w większej części prowincji Quebec.

— Co rana obserwując niebo, mężczyźni urządzali naradę.

— Wiatr ciągle na prawo.

— Przekleństwo! Będzie znów słota! To pewne! — mówił Jadwiga Légaré ponuro...

Niekiedy ojciec Chapdelaine spoglądał długo na białe obłoczki, które nadciągały jeden za drugim z poza ciemnych drzew; przesuwały się wesoło nad polaną, aż znikły za wierzchołkami z drugiej strony.

— Jeśli wiatr północny do jutra się nie zmieni, można będzie rozpocząć.

Ale nazajutrz wiatr zawsze się zmieniał, a wesołe, zwinne obłoczki wczorajsze przemieniały się w długie ciężkie, poszarpane chmury, podobne do rozbitej armji w odwrocie.

Marka Chapdelaine przepowiadała słotę.

— Zapewniam was, że nie będziemy mieli pięknych sianokosów.

Mówiono jej, że w dalszej części jeziora mieszkańcy pewnej parafii toczyli proces między sobą. Pan Bóg nie lubi tego.

Ale Opatrzność okazała się w końcu pobłażliwą i wiatr północno zachodni wiał przez trzy dni, zapewniając dłuższy okres suszy. Kosy były wyostrzone już dawno i trzeciego dnia rankiem pięciu mężczyzn wzięło się energicznie do pracy. Légaré, Esdras i ojciec Chapdelaine kosili; Da,Bé i Tit' Bé postępowali za nimi krok w krok i grabiami układali skoszone siano w kupki. Wieczorem wszyscy pięciu brali widły i układali wielki stogi, wysokie i mocne, by mogły się oprzeć ewentualnym zakusom wiatru. Ale czas był wciąż piękny. Przez pięć dni pracowali kołysząc rytmicznie swe kosy tym, zręcznym ruchem, który wydaje się tak łatwym u wyćwiczonego kosiarza, a który jest najtrudniejszym i najcięższym ze wszystkich prac polnych.

Muchy i moskity miljonami wytryskiwały z koszonej trawy, tnąc ich swymi żądłami. Skwarne słońce prażyło im karki a kropie potu zalewały oczy; zmęczenie ich wiecznie zajętych pleców stawało się wieczorem tak silne, że wyprostowali je tylko z grymasem bólu. Ale pracowali od świtu do nocy, nie tracąc jednej chwili, szybko zjadali posiłek, szczęśliwi i wdzięczni niebu, za tę piękną pogodę.

(C. d. n.).

Czesi przeciw całości Państwa polskiego.

Agitacja urzędowa za oderwaniem Śląska cieszyńskiego, Spisza i Orawy.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W ostatnich czasach rozpoczęto w Czechosłowacji propagandę — przeciwko przynależności do państwa polskiego części Śląska Cieszyńskiego, oraz Spisza i Orawy, przyłączonych do państwa polskiego na mocy decyzji rady ambasadorów z dnia 20. lipca 1920 roku. Władze czeskie nie tylko tolerują tą akcję, ale popierają ją nawet, pozwalając brać w niej udział urzędnikom państwowym. Akcja jest prowadzona pod auspicjami sokoła czeskiego, oraz organizacji „Narodna jednota".

Nominacje wojewodów.

Wojewoda śląski — p. Schultis. Woj. tarnopolski — p. Zawistowski. Woj. wołyński — p. Srokowski.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Rząd przedstawił prezydentowi państwa do nominacji na wojewodę tarnopolskiego p. Zawistowskiego, a na śląskiego p. Schultisa, obu z województwa lwowskiego, dalej St. Srokowskiego na wojewodę wołyńskiego. Pozatem dowiadujemy się, że w niedługim czasie mają nastąpić dalsze nominacje. Dotyczy to przedewszystkiem województwa łuckiego, kieleckiego, białostockiego i podobno nowogrodzkiego. Mowa jest również o tem, że w tych dniach zadecyduje się nominacje p. Strassburgera, obecnego podsekretarza w min. przemysłu i handlu na podsekretarza stanu w min. spr. zagr.

Czy koniec afery w P. K. K. P.?

DYREKTOR BIGO USTĄPIŁ.

Warszawa. (Pat.). P. Bigo ustąpił ze stanowiska dyrektora P. K. K. P., a tymczasowe kierownictwo objął dr. Karol Rypiński. P. Bigo pozostaje nadal w składzie naczelnej dyrekcji.

Prusy wschod. demonstrują przeciw Polsce i koalicji.

DEMONSTRACJE W PRUSACH WSCH.

Królewiec. (Pat.). Ubiegłej doby odbyła się tu wielka demonstracja uliczna, skierowana przeciw misjom francuskiej i angielskiej, oraz przeciwko konsulatowi polskiemu. Demonstranci wybili wszystkie szyby w konsulacie francuskim. Konsulat polski w Królewcu zawiesił swoje czynności. To samo uczyniła polska agencja konsularna. Demonstranci próbowali też wtargnąć do prywatnego mieszkania konsula polskiego w Królewcu Merdingera, lecz po wybiciu bramy, cofnęli się.

JAK BOLSZEWICY POPIERAJĄ NIEMCÓW?

Berlin. (Pat.). Centralna Rada Związków zawodowych postanowiła wysłać 100 000 złotych rubli od rosyjskich robotników na pomoc robotnikom niemieckim w Zagłębiu Ruhry.

31. ub. m. w niem. urzędzie spraw zagranicznych odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu zawartego w Rapallo. (Traktat ten, jak wiadomo, przewiduje daleko idącą wzajemność handlową i gwarantuje niemiecką opiekę nad rozbudową armji rosyjskiej).

NIEMCY BEZ WĘGLA.

Paryż. (Pat.). Francja i Belgja zawiadomiły rząd niemiecki, że władze okupacyjne ogłosiły rozkaz wstrzymujący od dnia 1. lutego transport węgla i koksu do nieobsadzonych obszarów Niemiec.

Sytuacja w Lozannie poprawiła się.

POJEDNAWCZA MISJA FRANCJI.

Paryż. (Pat.). „Journal" zauważa, że stanowisko zajęte przez Francję w Lozannie odniosło już pomyślne wyniki.

W odpowiedzi, wysłanej na notę Poincarego, Kemal pasza stwierdza, że był mocno wzruszony stanowiskiem rządu francuskiego i że dąży do przywrócenia pokoju, jednakże niektóre warunki traktatu pokojowego nie nadają się do przyjęcia przez Narodowe Zgromadzenie w Angorze.

Ze spraw polskich.

Z RADY MINISTROW.

Warszawa. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 1 bm. uchwaliła wniosek min. skarbu w sprawie Rady towaroznawczej dla spraw celnych, projekt ustawy o podatku przemysłowym i projekt ustawy w sprawie wyrównania opłat stemplowych oraz podatku od spadków i darowizn. Ustawa o podatku przemysłowym wprowadza do obowiązującej obecnie ustawy tę zmianę, że zamiast podatku zasadniczego i dodatkowego od zysków, ustanawia jednolity podatek od obrotu, zachowując jednak obowiązek wykupywania świadectw przemysłowych. — Stawka podatku od obrotu ma wynosić 2 proc. Obie nowele nadają ministrowi skarbu możność dokonywania co kwartału zmiany w stawkach, w zastosowaniu do wzrostu względnie spadku siły nabywczej marki polskiej. Ponadto Rada ministrów ustaliła zakres działania nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny.

PLAN REORGANIZACJI ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Dnia 12. bm. zwołana będzie do Warszawy komisja doradcza prezydjum rady min., która ma się zająć opracowaniem planu reorganizacji administracji państwowej we wszystkich jej resortach. Między innemi przewidziane jest ostateczne ustalenie systemu administracji, jej redukcji i zmian personalnych. Z ramienia władz centralnych w naradach będą brali udział premjer Sikorski, wiceminister Olpiński, — przedstawiciele ministerstw skarbu, przemysłu i handlu, oraz sztabu generalnego. Pozatem zaproszeni są dr. Michał Bobrzyński, prof. sen. Kasznica, Stan. Bukowiecki prez. prokuratorji gen., Eugenjusz Starczewski prezes T. S. L. na Wołyniu i wojewoda lubelski Makowiecki.

SPRAWA UNORMOWANIA STOSUNKU KOŚCIOŁA KAT. DO PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Premjer Sikorski zwrócił się do kard. Dalbora, aby na dzień 14 bm. zaprosił przedstawicieli duchowieństwa na narady do prezydjum rady ministrów dla omówienia i ustalenia stosunku duchowieństwa katolickiego w Polsce do projektu konkordatu, opracowanego przez rząd, sprawy dóbr poduchownych, która się wyłoniła w związku z reformą rolną, oraz sprawy stosunku kościoła katolickiego do państwa wogóle na tle projektu konkordatu.

ZJAZD KONSULÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Dnia 4. i 5. bm. odbędzie się w Warszawie w ministerstwie spr. zagr. zjazd konsulów polskich Austrji, Węgier i Czechosłowacji. Na zjeździe tym omawiane będą sprawy dotyczące stosunków konsularnych między temi państwami a Polską, w związku z zawartymi traktatami.

Sprawy wewnętrzne.

APOTEOZA ZBRODNI.

Charkowski „Komunist" z dnia 31. grudnia r. z. zamieszcza na pierwszej stronie numeru pod bombastycznym nagłówkiem „Za rewolucję, za lud, za Ukrainę" rzekome listy rozstrzelanych w Czortkowie 2 bandytów, morderców ś. p. Berezowskiego, sławiąc ich jako bojowników idei komunistycznej i nieustraszonych obrońców uciskanej przez burżuazyjny rząd polski ludności rusińskiej.

Niedawno otrzymaliśmy od naszego korespondenta amerykańskiego ulotkę, którą kolportują Rusini w Ameryce i wysyłają do kraju. Jest to wierszydło, poniżej najniższego poziomu odpustowej grafomanji, sławiące koszlawo, a komicznie ostatnie chwile 2 bandytów, rozstrzelanych we Lwowie za zamordowanie ś. p. Łanowego. Kalwaryjskie te rymy, zdaje się, są przeznaczone na masowy eksport do „starego kraju". Gdy dodamy do tego inne zjawiska robienia poezji z egzekucji skrytobójców, tym razem wśród polskiego społeczeństwa, zestawimy je z kolportażem broszurek o „męczonych" komunistach, zobaczymy, jak obca, a zbrodnicza propaganda podaje rękę rozwydrzonym instynktom powojennym.

ANGLJA SPŁACA DŁUGI AMERYKAŃSKIE.

Londyn. (Pat.). Rząd angielski zgodził się na proponowane przez Stany Zjednoczone warunki w sprawie konsolidacji długu angielskiego. Suma długu wynosi 851,000 000 funtów szterlingów, od których Anglja w ciągu pierwszych dziesięciu lat opłacać będzie 3 procent, a w następnych latach 3 i pół procent. Kapitał gwarantujący wypłatę procentu wynosić będzie 1½ procent. Dług będzie spłacony w przeciągu 62 lat. Spłaty roczne w okresie pierwszych 10 lat wynosić będą 161,000.000 dolarów. W następnych latach 184,000.000.

Wiadomości telegraficzne.

Zapowiedź exposé min. skarbu. Na najbliższem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej zapowiedziane jest exposé ministra Grabskiego w sprawie naprawy skarbu. Minister ma uwzględnić w swem przemówieniu program skarbowy w dziedzinie podatkowej. (AW).

Rekordowy lot bez motoru. Francuski lotnik Barbette odbył lot na samolocie bez motoru, trwający 8 godzin 36 min. 56 sek. Drugi lotnik Descamps odbył lot trwający 8 godzin. (Pat.).

Wybuch w kopalni pod Bytomiem. Z kopalni Heinischa koło Bytomia wydobyto dotychczas około 350 ludzi. Kopalnie te znajdowały się tuż pod samym Bytomiem. Pracowali w niej jednak głównie górnicy Polacy. Straż pożarna i policja utworzyły silny kordon wokoło kopalni. W obrębie kordonu dzieją się okropne sceny. Na znak żałoby w Bytomiu zawieszono przedstawienia w teatrze, oraz inne widowiska. Utworzono komitet ratowniczy, który zbiera składki dla ofiar.

Rząd w Opolu przeznaczył jeden miljon marek na zapomogę dla rodzin, których ojcowie padli ofiarą katastrofy. (AW).

Zajścia antysemickie na uniwersytecie bukareszteńskim. Z Bukaresztu donoszą, że na tutej. uniwersytecie przyszło do burzliwych scen antysemickich. Rumuńscy studenci nie dopuścili żydowskich słuchaczy do sal wykładowych. Przyszło do bójki, w której kilku studentów raniono. Uniwersytet został zamknięty, na znak zaś protestu kupcy żydowscy pozamykali wczoraj wszystkie sklepy. (AW).

Ku uczczeniu 450-tej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika

Dnia 19. lutego br. przypada 450-letnia rocznica urodzin największego geniusza, jakiego Polska dotychczas wydała, a przed którym chyli czoło cały świat ucywilizowany. Mikołaj Kopernik to chluba ludzkości, tembardziej chluba narodu polskiego. **Uczcić godnie tę wielką rocznicę, to nasz przedewszystkiem obowiązek.**

Sądząc, że poza okolicznościową uroczystością najlepszą formą hołdu w danym razie jest przyczynienie się do rozwoju tej nauki, dla której wielki nasz rodak położył fundamenty. Wolna Wszechnica Polska w Warszawie zainicjowała jeszcze w roku ubiegłym **założenie pierwszego w Polsce obserwatorjum astronomicznego imienia Mikołaja Kopernika.** Starania w tym kierunku dały dotychczas pokaźne owoce: znalazł się ofiarodawca 8-io morgowego terenu, znalazły się środki, za które nabyto: teleskop o 30 cm. średnicy, fotometr i spektroskop, a także zamówione zwierciadło 50 cm. do większego teleskopu. Cały szereg głośnych instytucji naukowych Europy i Ameryki nadesłały bardzo cenne swe publikacje i obiecały je w dalszym ciągu nadsyłać. Poważne czasopismo fachowe („Observatory", Bulletin astronomique" i „Memorie della Societa Astronomica Italiana") ogłosiły od siebie odezwy, wzywające do poparcia powyższych zamierzeń. Tembardziej oczekiwać należy, że i społeczeństwo polskie okaże się nie mniej hojne i przyczyni się do zbudowania placówki naukowej, godnej pamięci naszego wielkiego męża.

Ofiary skierowywać należy do P. K. O. (Pocztowa Kasa Oszczędności) Nr. 6050 rachunek „obserwatorjum astronomicznego im. Kopernika". Zebrane fundusze użyte zostaną wyłącznie na cele inwestycyjne, a przedewszystkiem na budowę, całkowitą odpowiedzialność za nie bierze na siebie zarząd Wolnej Wszechnicy Polskiej, który ogłosi drukowane szczegółowe sprawozdanie.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. NMP. Gromnicznej; gr. kat. Ewfymija w. Jutro rz. kat. Błażeja b.; gr. kat. Maksyma. — Wschód słońca 6·57, zachod 4·18.

TEATR WIELKI.

Piątek o 3·30 pop. „Betlem Polskie" — wieczór o g. 7·30 „Coppelia".

Sobota o 3·30 pop. „Warszawianka", opera i „Wesele w Ojcowie", balet — wieczór „Bal maskowy".

Niedziela o 3·30 popoł. „To co najważniejsze"— wieczór „Lohengrin".

Poniedziałek „Coppelia" (50 prc. zniżki).

Wtorek „Lakme" (występ Ewy Bandrowskiej).

TEATR MAŁY.

Piątek o 3·30 pop. „Czy jest co do oclenia?" — wieczór „Sublokatorka".

Sobota „Dr. Stieglitz" (występ Borskiego).

Niedziela o 3·30 pop. i o 7 wieczór „Czy jest co do oclenia?"

Poniedziałek „Zabawa w miłość", komedja w 3 aktach Stef. Kiedrzyńskiego (premiera).

Wtorek „Zabawa w miłość".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek o 3·30 „Bajadera" — wieczór „Za dawnych dobrych czasów",

Sobota „Za dawnych dobrych czasów".

Niedziela o 3·30 pop. „Za dawnych dobrych czasów", wieczór „Bajadera".

Poniedziałek „Za dawnych dobrych czasów".

Wtorek „Bajadera" (po raz ostatni).

Teatr art.-lit. „UL", Ossolińskich 10.

Program od piątku d. 26. bm. Część I. 1) Sketch w 1 odsłonie Prevosta „Hallo 110-34". 2) Dział koncertowy. 3) Duet taneczny „Ventery" w 15 minutowym sketche baletowem „Sybilla", 4) Melodyjna operetka, muzyka Leona Falla „Damski Raj". Początek o 8 wiecz. Ceny miejsc od 900 mp.

We Lwowie.

— **Z powodu święta,** przypadającego na dziś piątek, numer następny „Kurj. Lwowskiego" **pojawi się w niedzielę o g. 6 rano.**

— (x) **Na Gromniczną mróz,** ładuj chłopie wóz, na Gromniczną odtajanie, ładuj chłopie sanie mówią nasi domorośli meteorologowie. Zdaje się, że niezależnie od święta dzisiejszego nie doczekamy się urodzaju na piękne, słoneczne a mroźne dni, niezdrowe młaczysko snuć się będzie aż do szarugi przedwiośnia.

— **Pomoc Polaków amerykańskich dla polskiej młodzieży akademickiej.** Zamieszkali w Buffalo lekarze, adwokaci, dentyści i inni profesjonaliści postanowili opodatkować się pewną sumą miesięcznie na rzecz pomocy dla polskiej młodzieży akademickiej i sumę tę wysyłać co miesiąc na ręce rektora Uniwersytetu warszawskiego, prof. J. Łukasiewicza. Pierwszy miljon mk., wysłano już 2 grudnia z. r.

— (x) **Śmieszna pracowitość.** Skończyło się półrocze pierwsze w szkołach średnich i powszechnych, Rozdano wykazy, często aż po trzeciej godz. (Ciekawi jesteśmy, ile skorzystała z tych godzin nauki młodzież, w podenerwowaniu oczekująca świadectw?), dziś t. j. w czwartek jest święto NMPanny, a w sobotę znowu zacznie się normalna nauka: pięć do sześć lekcji. Dzieci ze wsi, dzieci z prowincji nie mogą pojechać do domów, by z rodzicami nacieszyć się cenzurkami. Wymęczone dzieci miejskie, siedzące w smrodach naszych „lokali" szkolnych muszą akurat koniecznie w tę sobotę uczyć się. Skrupulatność wpada zbyt często w śmieszność.

— **Sprawy miejskie.** Na ostatniem posiedzeniu **m. komisji budżetowej przyjęto budżet zakładów elektr. na r. 1923 w sumie około 2 miljonów m. Uchwalono wniosek w sprawie daniny m. zakładów elektr. dla miasta w wysokości 10% brutto jako podatku od wszystkich dochodów.**

Wreszcie postanowiono zaproponować Województwu lwowskiemu skomulowanie wszystkich fundacyj w jeden fundusz a to z tego powodu, ponieważ obecnie udzielać nie można zasiłków wydatniejszych z powodu bardzo nieznacznych dochodów tych fundacji.

Magistrat uchwalił przyznać subwencję 33.000 mk. zrzeszeniu miłośników Lwowa przy polskim Białym Krzyżu na pokrycie niedoboru kursu dla przedwodników po Lwowie.

Panorama Racławicka przyniosła w trzecim kwartale dochodu 1,687.050 m. rozchody w tym kwartale wynosiły 21.600 mk. (m)

— **Nowa, podwyższona taryfa na kolejach w Polsce** weszła w życie wczoraj 1 bm. Taryfa ta obejmuje nietylko o 50 proc. podwyższone stawki za przewóz osób, bagażu, i przesyłek nadzwyczajnych, lecz jednosi się także do wszystkich opłat i należytości, przewidzianych w taryfie, oraz do biletów okresowych (miesięcznych, sezonowych i rocznych). uczniowskich, robotniczych itd. Najniższa opłata za zajęcie miejsca w pociągu bez ważnego biletu wynosi odtąd 4500 Mk., tytułem dodatku za przeprowadzenie dopłaty w pociągu uiszcza się 900 Mk., a bilet peronowy jednorazowy kosztuje 450 Mk., zaś miesięczny 13500 Mk. Należytość za zatrzymanie pociągu podczas biegu bez uzasadnionych przyczyn, np. przy pomocy hamulca bezpieczeństwa ustalona została na 67500 Mk. — Podwyżka taryfowa nie odnosi się do biletów miesięcznych z ważnością do 15 lutego br.

— (m) **Nowy urząd pocztowo-celny dla m. Lwowa.** Dyrekcja poczt i telegrafów zawiadamia, że z d. 15 bm. zostaje otwarty przy urzędzie pocztowym Lwów 1 (nowy gmach przy ul. Słowackiego) oddział pocztowo-celny dla clenia przesyłek zagranicznych (z wyjątkiem amerykańskich) przeznaczonych dla adresatów, zamieszkałych we Lwowie. W tym nowym oddziale pocztowo celnym odbiorcy będą mogli zastrzedz sobie osobistą interwencję przy cleniu przesyłek i zaraz po ocleniu tam je podejmować.

— **Egzamin kwalifikacyjny** dla nauczycieli szkół powszechnych przed Komisją egzaminacyjną we Lwowie, rozpocznie się częścią piśmienną dnia 5 marca br. Podania wnosić należy najpóźniej do 25 bm. do Komisji egzamin. Lwów, ul. Skarbkowska l. 45.

— **Z teatru. Ostatnie przedstawienie „Betleem Polskiego".** Dziś w piątek, daje Teatr Wielki po raz ostatni w tym sezonie sztukę Rydla „Betleem Polskie". Sztuka ta następnie z powodu okresu postu zejdzie z repertuaru na cały rok.

Jedyny gościnny występ Borysa Popowa w „Balu Maskowym", odbędzie się w sobotę.

Berski w roli starego Stieglitza. W sobotę w Teatrze Małym rolę ojca w „Dr. Stieglitzu" gra Ignacy Berski, znany artysta sceny krakowskiej, który przez długie lata pracował w teatrze lwowskim.

— **W sprawie zniżek biletów teatralnych dla Nuzy piszą nam z miasta:** Administracja teatrów miejskich w pewnych terminach odsprzedaje wszystkie bilety „Nuzie" z 50% zniżką na przedstawienia w Teatrze Wielkim lub Nowości. Do tego celu przeznacza się zwykle utwory poważniejsze, aby umożliwić członkom „Nuzy", rekrutującym się przeważnie ze sfer inteligencji, korzystanie z przedstawień teatralnych po cenach zniżonych. Teatr a względnie miasto, przeznaczając na taki cel najlepsze przedstawienia (np. dwa ostatnie przedstawienia „Lohengrina") z góry liczy się z znacznym ubytkiem w dochodach ze sprzedaży biletów, lecz czyni to w nadziei, iż taka 50% zniżka w całości obrócona będzie przez „Nuzę" dla swych członków. Tymczasem „Nuza" odsprzedaje bilety teatralne o wiele drożej, mianowicie tylko z 30% zniżką, każąc członkom swym płacić 70% zwykłych cen teatralnych. Rozumiemy, iż „Nuza" za manipulację i tp. może pobrać mały procent np. 2%, lecz dlaczego aż 20%? W takim bowiem razie sumy, jakie miasto względnie teatry miejskie przeznaczają jako zniżkę dla inteligencji, idą w znacznej części na korzyść „Nuzy". (r)

— **Porządki na poczcie.** Z prezydjum poczty i telegrafu we Lwowie otrzymaliśmy następujące pismo: Odnośnie do notatki p. t. „Z poczty" umieszczonej w Nr. 271 szan. czasopisma z d. 30 list. 1922 polecił minist. poczt oznajmić szan. redakcji, że uruchomienie oddziałów nadawczych a to listowego z d. 1. grudnia 1922, zaś pakietowego z d. 15 grudnia 1922 w urzędzie pocztowym Lwów 1 (przy ul. Słowackiego) uległo zwłoce nie z braku urządzenia kancelaryjnego, lecz z powodu spóźnionego wykończenia odbudowy najpotrzebniejszej części zniszczonego bydynku przez Okręgową Dyrekcję robót publicznych, która jeszcze dotychczas robót rekonstrukcyjnych nie ukończyła. Doręczanie listów odbywa się we Lwowie stale od czterech lat dwa razy dziennie. Obecnie projektowanem jest zaprowadzenie trzeciego chodu doręczycielskiego.

— (t) **Los łamistrajka.** Onegdaj zastrajkowali celem uzyskania podwyżki płac, robotnicy zajęci w firmie sped. Leinkaufa. Tylko jeden z nich Dmytro Turczyn, nie solidaryzując się z kolegami, poszedł do pracy i za to spotkał go zasłużony w oczach innych los. Koledzy strajkujący pobili go tak dotkliwie, że musiał biedak udać się na Pogotowie rat. celem opatrunku.

— (t) **Włamania.** Do mieszkania Michała Kuszpy, kond. tramwaj. przy ul. Rycerskiej l. 2, dostali się wczoraj wieczorem między 6 a 7, podczas jego nieobecności, złodzieje i zabrali mu garderobę, łącznej wartości 1,300.000 marek.

W podobny sposób została pozbawiona garderoby, wartości około półtora miljona marek Ch Kwartner, zam. przy ul. Kaźmierzowskiej.

Z klatki schodowej, domu Wład. Slawiczka kap. W. P. przy ul. Koralnickiej l. 4, po raz drugi skradł jakiś złodziej duże lustro w pluszowych ramach.

— (t) **Zemścił się, kradnąc kiełbasę.** Aresztowano wczoraj Aleksandra Rogowskiego, 24 lat liczącego ślusarza gazowni miejskiej, który płacąc w restauracji Grünfelda przy pl. Bernardyńskim, za piwo, ściągnął z bufetu pół kilograma kiełbasy. Rogowski sprowadzony na policję, zeznał, że kiełbasę tę ukradł tylko z tego powodu, ponieważ

chciał się zemścić na gospodarzu, który oszukał go, dając mu zamiast zamówionego piwa eksportowego, piwo marcowe. Mimo tej filozoficznej obrony, Rogowskiego przytrzymano w areszcie.

— (t) **Młodociani kieszonkowcy.** Na poczcie głównej, podczas płacenia przy okienku, jakiś malec, wyciągnął por. W. P. Bielczykowi z kieszeni portfel zawierający prócz dokumentów osob. 100 tys. marek i szybko podał go jakiejś kobiecie, która natychmiast wraz z portfelem zbiegła. Obiecującego malca schwytano i oddano w ręce posterunkowego. Nazywa się on Mieczysław Czimla i ma 14 lat.

Koło kawiarni Wiedeńskiej znów, próbował Franciszek Reising, 17 lat liczący ściągnąć portfel jakiemuś panu. Manipulację tę jednak zauważył poster. Szczepański. Kieszonkowiec uciekając przed nim skrył się do bramy domu l. 4 przy pl. Kapitulnym. Tu jednak znalazł go poster. i sprowadził na ul. Jachowicza.

— (t) **Kradzież fraka i zapałek.** Dr. Jakób Zomerstein zajechał saniami przed sklep Zeligmana przy ul. Sykstuskiej pozostawiając w nich odebrany od krawca frak, za który zapłacił 1 miljon marek i udał się do sklepu na zakupy. Kiedy za chwilę wyszedł, fraka już nie było w saniach. Jakiś „fachowiec" korzystając z okazji i nieuwagi woźnicy, „pożyczył" go sobie na ostatki karnawału.

Z przed sklepu Markusa Baraska przy ul. Słonecznej, skradziono w niewytłumaczony sposób, pakę z zapałkami wartości 400 tys. marek. Tak w jednym, jak i w drugim wypadku złodzieje nie pozostawili po sobie żadnych śladów.

— (t) **Tytoń, podejrzanego pochodzenia.** Na ul. Tatarskiej zatrzymał wczoraj poster. Szymkowicz Bernarda Ohlenberga, niosącego skrzynię tytoniu. W chwili, gdy posterunkowy notował jego nazwisko, Ohlenberg rzucił się do ucieczki, pozostawiając tytoń na miejscu. Posterunkowy zastanowiwszy się, że tytoń więcej wart od złodzieja, zabrał skrzynię i zdeponował na policji.

Z całej Polski.

— **Dzienniki warszawskie** podwyższyły od 1 bm. cenę prenumeraty. Numer pojedynczy kosztuje 300 m.

Cena papieru gazetowego w fabrykach krajowych w stosunku do cen z grudnia 1922 r. podskoczyła o 100 proc.

— **Z karty żałobnej.** W Kurniku koło Poznania zmarł dr. Zygmunt Celichowski, dyrektor wielkiej biblioteki w Kurniku i członek Akademji umiejętności. Pozostawił szereg dzieł z zakresu historji i literatury. (m)

— **Wizy do Ameryki dla uchodźców Wschodniej Małopolski.** Z Warszawy donoszą: Konsulat amerykański wydaje tymczasowo wizy wyłącznie dla emigrantów z kwoty, przypadającej na Małopolskę wschodnią oraz dla tych reemigrantów którzy przybyli ze Stanów Zjednoczonych przed 6 miesiącami. Emigranci z innych dzielnic polskich oraz wyjeżdżający do Ameryki z pośród obywateli uprzywilejowanych kategorji nie otrzymują wiz amerykańskich. (m)

— (m) **Pierwsza adwokatka w Warszawie.** Onegdaj w warszawskim sądzie okręgowym wystąpiła w roli obrońcy pierwsza adwokatka w Warszawie p. Helena Wiewiórska. Jak pisma warszawskie donoszą, obrona wypadła świetnie, oskarżony został uwolniony.

— (x) **Dzień antyalkoholowy.** Wielkopolska organizacja wstrzemięźliwości (Aleje Marcinkowskiego 1) wzywa cały naród gorąco, aby w dniu 2 bm. a przynajmniej w przeciągu lut. br. stowarzyszenia oświatowe poświęciły wykład sprawie alkoholizmu. „Składnica Abstynencka" wyda niebawem jednodniówkę, która dostarczy prelegentowi wiele ciekawego materjału. Kuratorjum poznańskiego okręgu szkolnego zarządziło również wykład o alkoholizmie na luty br. po szkołach średnich.

U nas na razie zanosi się, że dzień dzisiejszy, dzień Gromniczny, będzie świętem dla popijałów, mimo wszelkich papierowych odezw i papierowych zakazów.

— **Zjazd urzędniczy w Warszawie.** W ciągu dnia 28. i 29. ub. m. odbywał się w Warszawie zjazd przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych pracowników państwowych, zwołany w sprawie nowego projektu rządowego o uposażeniach funkcjonarjuszy państwowych. Na zjazd przybyli przedstawiciele 24 związków zawodowych. Po obradach ustalono szereg poprawek do projektu rządowego, które będą przedstawione rządowi. Zjazd wybrał nowy zarząd centralnej komisji państwowej, złożony z 15 członków. Prezesem komisji został wybrany jednomyślnie Piotrowski. Wybrano delegację, która przedłoży uchwalone poprawki prezydentowi ministrów i uczestniczyć będzie w konferencji z przedstawicielami rządu.

— (B) **Jak się wywozi cukier.** „Gazeta Rob." w Katowicach cytuje w Nr. 22 br. następujący dokument.

Kontrola skarbowa w cukrowni Ostrowy, Protokół Nr. 51 — spisany w cukr. Ostrowy dn. 12. stycznia 1923.:

Cukrownia Ostrowy otrzymała na podstawie rozp. Min. Skarbu Dep. akc. i monop. L. (tu następuje litanja liczb)... pozwolenie do załadowania i wyekspedjowania 1,000.000 kg. **słownie jednego milj. kg. cukru kryształowego** do składów transportowych Polsko-Bałt. Tow. w Gdańsku leżących w t. zw. wolnej strefie. Wskutek powyższego rozp. wysyła się 15.000 kg. cukru w wagonie Nr. 180.540. — Dyrektor cukrowni (podpis nieczyt.) Komisarz kontroli skarbowej (podpis nieczyt.) Na tym interesie „Ostrowy i „Pol.-Bałty" zarobią miljony, a dziecko biednego urzędnika pójdzie o herbacie bez cukru do szkoły. O cześć wam panowie!

— **Eksplozja w koszarach.** Wczoraj o godz. 18-tej nastąpił w Toruniu w koszarach 63 pp. wybuch. Dwaj żołnierze zostali zabici. Kilku odniosło rany. Przyczyny wybuchu dotychczas nie ustalono. Śledztwo w toku.

— (t) **Mord rabunkowy w Chyrowie.** Dnia 26 ub. m. wyszedł z domu rodziców w Chyrowie 21-letni Moses Gleich, do Polany, kupować bydło i zabrał w tym celu z domu 1,100.000 marek. Na drugi dzień znaleziono go zamordowanego, w potoku, przepływającym pole, między Chyrowem, a Śliwinicą. Miał on na głowie siedm ran, zadanych ostrem narzędziem.

Na miejsce zbrodni wysłano natychmiast, celem przeprowadzenia śledztwa wywiadowcę urzędu śledczego we Lwowie, Kuszlika. Wkrótce też udało mu się wykryć mordercę. Jest nim Stefan Paniszczak 23-letni parobek ze Śliwinic. Ojciec zamordowanego zeznał, że Paniszczak próbował już 23. ub. m. zwabić syna w zasadzkę i obrabować i w tym celu obiecał mu wskazać, gdzie możnaby w Śliwinicy nabyć bydło, które syn zamierzał kupić, ale widocznie nie miał sposobności zamierzonego czynu dokonać, bo kiedy Gleich przybył na miejsce, Paniszczak powiedział mu, że bydła na razie nie ma, ale jeżeli będzie na sprzedaż, on mu da znać. Plan swój postanowił wykonać 26. ub. m. i kiedy Gleich udał się z nim do Śliwinic, ten zaproponował mu skrócenie drogi przez pola, a kiedy znaleźli się koło potoku, z dala od zagród ludzkich, Paniszczak wyciągnął z za kurtki bagnet i zamordował go, a trupa, po zabraniu gotówki wrzucił do potoku. Winę mordercy potwierdzają odkryte na jego ubraniu ślady krwi ofiary. Paniszczaka odstawiono do Sądu pow. w Chyrowie, gdzie odbędzie się wkrótce nad nim sąd doraźny.

Ze świata.

— (i) **Order faszystów.** „Giornale di Roma" donosi o ustanowieniu orderu rycerskiego faszystów, którego najwyższy stopień nadawać będzie zarazem szlachectwo dziedziczne.

— (B) **Czesi biją dukaty jubileuszowe.** Ministerstwo skarbu republiki czechosłowackiej zamierza z okazji 5-cio letniego istnienia republiki wypuścić złote dukaty w ilości około 1000 sztuk. W tym celu specjalna komisja studjuje wszystkie monety historyczne czeskie, jakie się pojawiły od czasów króla Wenczysława IV.

— (B) **Ceny biletów tramwajowych w Berlinie.** Bilet tramwajowy w Berlinie został obecnie podwyższony na 150 Mk. Karta miesięczna na jedną linję 12 tys. Mk, na 3 linje 12 tys. na wszystkie linje 24 tys. Mk. Dolar na giełdzie berlińskiej stoi 33 tys. Mk. Jeżeli się ceny te porówna z naszemi, odrazu widać prawie 100 procentową różnicę. Czemu to przypisać należy? Nam tłumaczono, że żelazo drogo kosztuje, ale przecież nasi konduktorzy nie są z żelaza i chodzą obdarci jak żebracy. Zdaje się, że istotna przyczyna leży w tem, że magistrat nie jest równy magistratowi.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Ogniska nauczycielskiego.** W sobotę 3. bm. wygłosi w lokalu Odniska Z. P. N. S. P. Hetmańska — gmach Skarbka, I p. dyr. J. Bałaban odczyt na temat „Tępienie analfabetyzmu w Polsce". Początek o 7. wiecz.

— **Kameralny festival poezyjny A. M. Swinarskiego** (z grupy „Zwrotnicy") odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godz. 8 wiecz. w sali ratuszowej. Słowo wstępne p. K. Bukowski. B. Jasieńskiego „List gończy za A. M. Swinarskim" wypowie autor. Poezje A. M. Swinarskiego recytują p. Bałłabanowa i autor. Strój wizytowy. — Bilety przy kasie.

— **Zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich i politechnicznych** we Lwowie komunikuje, że 4. bm. zacznie się serja druga wykładów. — Porządek wykładów następujący: 4. bm., niedziela. Prof. dr. Józef Siemiradzki: „O Indjanach Ameryki południowej" (z obr. świetlnymi). 5, 6, 7. bm. poniedziałek, wtorek, środa. Dr. Antoni Wereszczyński: „O samorządzie w Polsce. 8. i 9. bm. czwartek, piątek. Prof. dr. Ganszyniec: „Powstanie i rozwój pisma" (z obrazami świetlnymi). 10. bm. sobota. Dr. Ludwik Bykowski: „W czterdziestą rocznicę śmierci Darwina" (z obrazami świetlnymi). 11, 12, 13. bm. niedziela, poniedziałek, wtorek, Prof. dr. St. Zakrzewski: „O miłości ojczyzny". 14, 15. b. m. środa, czwartek, Prof. dr. Kazimierz Sochaniewicz: „Rok 1863". 16, 17, 19, 20. bm. piątek, sobota, poniedziałek, wtorek, Prof. dr. J. Sas Zubrzycki: „Najstarsze grody nadwiślańskie" I. Tyniec, Wiślica, Czersk. II. Sandomierz, Kazimierz, III. Płock, Czerwińsk, IV. Włocławek, Toruń. (z obrazami świetlnymi).

Wykłady odbywają się na uniw., gmach poselski, sala nowa, w dnie powszednie w godz. od 7—8 wiecz., zaś w niedziele i święta od 5—6. Wstęp 200 mk. (Zniżek dla młodzieży nie daje się).

— **Niedzielne wykłady popularne z hygieny.** W niedzielę, 4. lutego b. r. w Kinoteatrze „Kopernik" wygłosi Dr. Antoni Sabatowski odczyt: „O leczeniu i zapobieganiu gruźlicy", połączony z pokazem licznych przeźroczy. — Początek o godz. 11 przedpołudniem.

— **Kolonja nauczycielska w Rabce.** Zebranie organizacyjne odbędzie się w małej sali Pol. Tow. Ped., ul. Zimorowicza 17, w poniedziałek 5. lutego o godz. 6-tej wiecz. Zaprasza się wszystkich, którzy reflektują na wysyłkę dzieci w najbliższe ferie.

— **W Klubie Politycznym Kobiet Postępowych** (pl. Akademicki l. 1) odbędzie się w piątek dnia 2. lutego o godz. 5-tej popoł. zebranie dyskusyjne z referatem posła Juljana Smulikowskiego: „Obecne ugrupowanie stronnictw w Sejmie". Wstęp wolny dla członków Klubu Polit. Kobiet Postępowych, Ligi Kobiet, Ligi Niezawisłości i wprowadzonych przez nich gości.

— **Z Tow. Sztuk Pięknych** (ul. Dzieduszyckich 1. Gmach Muzeum Przemysłowego). W piątek dnia 2 lutego br. o godzinie 10 rano nastąpi otwarcie Wystawy Bieżącej Artystów lwowskich oraz wystaw zbiorowych art. malarzy Marjana Ruzamskiego, Marcina Kitza, Adolfa Bienenstocka i Stan. Kochanowskiego. Wystawa otwarta codziennie od 10—3 pop. Sale ogrzane.

Z karnawału.

— **Bal prasy w sobotę,** 3. lutego w salach Kasyna i Koła liter.-artyst. zapowiada się znakomicie. Wielka liczba osób zgłaszających się po zaproszenia świadczy o żywem zainteresowaniu się szerokich sfer naszego społeczeństwa. Panie otrzymają bardzo miłe pamiątki, nietylko bowiem otrzyma każda obok karnetu, przepiękne i drogocenne cacko artystyczne, ale także b. piękne kotyljo-

ny, wykonane specjalnie na bal prasy w znanej fabryce artystycznych wyrobów „Filigran". Prócz kotyljonów będzie też pewna ilość wykonanych artystycznie w tej samej fabryce koszyczków, które napełni się słodyczą. Zaproszenia na bal prasy wydaje jeszcze dziś i jutro sekretarjat Kasyna.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Sz. Zarząd Okręg. TSL. Nadesłanego nam łaskawie komunikatu nie możemy umieścić, gdyż ani jednego wyrazu odczytać nie mogliśmy (prócz pieczątki Sz. Zarządu).

Kurs radjotechniki w instytucie technologicznym rozpocznie się we czwartek 15. lutego o godz 6 wieczorem w sali wykładowej pracowni radjotechnicznej. Uczestnicy mają do 10. lutego przedłożyć w kancelarji pracowni następujące dokumenta: 1) metrykę, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) starsi, dowód odbycia służby w wojsku polskiem Kancelarja będzie w tym celu otwartą od 5—6 popołudniu w poniedziałki, środy i piątki, ul. Bourlarda 5 I. p. nr. drzwi 88. Ostatni termin 10, luty.

Miejski zakład opału zwraca uwagę publiczności, że w swych składach, znajdujących się w każdej dzielnicy miasta sprzedaje węgiel opałowy z Jaworzna po zniżonej dla mieszkańców Lwowa cenie 11.000 m. p. za 100 kg. loco skład.

Komunikat.

Nawiązując do notatki umieszczonej w kronice Szanownego pisma z dnia 1. bm. nr. 27. pt.: „Wywóz 40 wagonów mąki z Polski do Niemiec", prosimy niniejszem o zamieszczenie następującego wyjaśnienia. Bank rolniczy współdziała w charakterze komisjonera za skromną prowizją w akcji, mającej na celu jak najsprawniejsze i jak najtańsze zaopatrzenie w żywność polskiego robotnika górnośląskiego. Wszystka mąka, zakupywana przez Bank rolniczy wysyłana jest do stacji przeznaczenia Bogucice do magazynów województwa górnośląskiego w Bogucicach względnie do dyspozycji tegoż województwa.

W sprawie opery lwowskiej.

Otrzymujemy następujące pismo: Szanowna Redakcjo! W niedzielnym numerze Szanownego Pisma referent muzyczny „Grd." oznajmia, że w lutym na lwowskiej scenie będą grane opery „Hugenoci" i „Prorok", zaś później dwie opery polskie, jakoteż „Walkirja" a jako premiera „Salome". Tysiączne rzesze muzykalnej publiczności będą zupełnie zadowolone, gdy to się urzeczywistni. Ale cóż? Znając obecną dyrekcję teatru, która tylko apetyt wznieca, w zamian żadnej strawy nie dając, (wyjątek w tym sezonie „Lohengrin" a w zeszłym „Tannhäuser" i „Zamarłe oczy"), jak też znając i naszych genialnych dyrygentów (konkurentów Nikischa), jest się zupełnie pewny, że to, co ogłoszono, zobaczy światło sceny za 5 do 10 lat. Co się stało z „Tannhäuserem" którego nie grano od ostatnich „Targów wschodnich"? Z pompą go przygotowano, grano około 13 razy i na tem koniec. Za jakich dziesięć lat pojawi się znowu jako premiera! Los „Tannhäusera" dzieli

---

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 1. lutego.

+ Pożyczka budowlana. Sfery skarbowe w Warszawie noszą się z projektem wypuszczenia pożyczki budowlanej w formie t. zw. obligacji złotych.

+ Udział firm polskich w targach kijowskich. W targu kijowskim uczestniczą również firmy polskie. Komitet targów rozpoczął już wydawanie poświadczeń polskim firmom. Dotychczas zgłosiły udział firmy chemiczne, żelazno-automobilowe, naftowe i wyrobów trykotowych. (AW.)

+ Z działalności rafinerji w III kwartale 1922. W III kwartale 1922 r. dostarczono rafinerjom 18.761 cystern ropy. W tym czasie przy częściowem zużyciu zapasów przerobiły rafinerje 18.982 cyst. ropy i uzyskały 17.221 cyst. produktów. Z powyższej ilości zużyto na konsumcje wewnętrzną i potrzeby własne rafinerji 6.091 cystern produktów, wywieziono zagranicę 9.633 cystern.

W miesiącu październiku przerobiły rafinerje 61.720 c. ropy i wytworzyły 5.268 cystern produktów.

Udział konsumcji wewnętrznej, łącznie z zużyciem własnem rafinerji, wynosi 3.131 cystern produktów, eksport w październiku wynosił 2.593 cyst. Stan zapasów w rafinerji wynosił z końcem października 10.547 cystern produktów. (m).

+ Zapotrzebowania przemysłu naftowego w motory Diesla. Przedstawiciele wytwórni silników spalinowych stwierdzili na konferencji w Warszawie, że są w stanie wykonać zamówienia na motory Diesla i pół Diesla, tak na zapotrzebowanie ogólnego przemysłu, jak i specjalnie dla przemysłu naftowego, i że wrazie zwiększenia zamówień ze strony firm naftowych będą produkować na zapas. Z tych powodów przedstawiciele ci wypowiedzieli się przeciw stosowaniu ulg celnych dla motorów Diesla, nowet choćby narazie chwilowo całe zapotrzebowanie nie mogło być pokryte krajowymi wyrobami, albowiem będzie to najlepszym impulsem do pokrywania zapotrzebowania w krajowych wytwórniach. Zapotrzebowanie zagłębia naftowego w motory Diesla w obecnym momencie przechodzenia z popędu parą do popędu motorowego wynosi około 410 motorów o łącznej mocy około 58.000 koni mechan. Zaznaczyć należy, że motory te muszą odpowiadać specyficznym warunkom pracy w przemyśle naftowym, który potrzebuje motorów zdolnych do przemiany z opału ropnego na opał gazowy, tudzież posiadających łatwość regulowania obrotów Przedstawiciele przemysłu naftowego oświadczyli, że chętnie pokrywać będą zapotrzebowanie w krajowych fabrykach, ale muszą mieć gwarancję, że krajowe wyroby odpowiedzą technicznym wymogom. Dotąd krajowe wytwórnie nie zbadały na miejscu warunków pracy motorów w wiertnictwie naftowem. W tym stanie rzeczy cofnięcie ulg celnych nie doprowadziłoby do rezultatu, a utrudniłoby tylko produkcję ropną. **fi.**

+ (m) Zastawne listy ziemskie w walucie dolarowej. Z Warszawy donoszą: Do ministerstwa skarbu przybyli przedstawiciele poznańskiego Banku Kredytowego z przedstawicielami Tow. Kredytowego Ziemskiego b. Kongresówki, celem przedstawienia projektu listów zastawnych ziemskich w walucie dolarowej dla zagranicy i w walucie zbożowej dla wypuszczenia wewnątrz kraju. Ministerstwo skarbu nie mając przeciwko wypuszczaniu zagranicę listów zastawnych dolarowych, wysunęło jednak zastrzeżenie co do wprowadzenia waluty zbożowej. Ministerstwo skarbu uważa, że właściwszem byłoby oparcie listów zastawnych wewnątrz kraju na złotym polskim, odpowiadającym stałe poziomowi cen hurtownych wewnątrz kraju, określanemu według stałych metod co tydzień lub co miesiąc przez główny urząd statystyczny i ogłaszanemu przez ministerstwo skarbu.

Giełda.

+ Giełda pieniężna. Na targu papierów dywidendowych kursa zwyżkowe. — Chodorów zakończył 66750. — Ojkos awansował na 70000. Zieleniewski ustalił się przy 80000. — Parowozy nieco silniejsze, przy końcu notowały 13750. Nafta 8500. — Pezet z 9600 spadł na 9100. — Siersza górn. notowała 70000. — Ćmielów — 37500, następnie 38000, przy dalszym zakupnie żądano drożej. — Poza giełdą płacono za Jaworzno 230000. — za Gazy 265000. — Z akcji bankowych: Bank Przemysłowy początkowo notował do 2500. — Bank Hipoteczny 2100. — Waluty po otrzymaniu kursów tel. z Warszawy osłabiły się. — Dolary 35000. — Praga z 1010 spadła na 975. — Londyn 160500, potem tylko 158000. — Paryż przy końcu 2050. — Zurych 6400. — Berlin mocniejszy, przejściowo 0'98, zakończył 0'93. — Za efektywne korony austr. płacono 44. — Tendencja w akcjach zwyżkowa, w walutach lekko zniżkowa. — Usposobienie ożywione.

+ Akcje giełdy krakowskiej. Pharma 1700. Polski Glob 1000. — Żegluga Polska 1200. — Zieleniewski 82000. — War. spół. bud. par. 15000. — Cegielski 100000. — Pocisk 850. — Górka 72000. — Siersza górn. 65000. — Tepege 4500. — Polska nafta 9000. — Pezet 80000. — Krakus 14000. — Rafin. Chodorów 67000. — Impex 500. — Autometor 4500. — B. Spół. Zarob. 850. — Pol. Bank. Przem. 4500. —

+ Giełda warszawska. (Tel. wł.) (G) Dla walut i dewiz tendencja zniżkowa. — Dolar 33950, marka niem. 0'77½, akcjami obroty po kursach nie jednolitych. Papiery publiczne w małym ruchu.

+ Akcje giełdy warszawskiej. Bank dla handlu i przem. 26000. — Polski B. Przem. Lwów 5000 — Cegielski 103000. — Tow. akc. fabr. cukru 820000. Firlej 11700. — Tow. przem. drzewn. 5?0. — Warsz. kop. węgl. 163000 — Lilpoop. Rau i Löw. 89000. — Modrzejów 78000. — Ostrowieckie Zakł. 85000. — Ortwein i Karasiński 20000. — Rudzki i S-ka 41500. — Rohn i Zieliński 33000. — Starachowice 46000. — Pocisk 86000. — Żyrardów 1,700.000. — J. Borkowski 7500. — Bracia Jabłkowscy 14200. — Warsz. Tow. transp. i żeglugi 5000. — Haberbusch i Schiele 100.000 — Polska nafta 9000. — Nobel 16300. — Hurt 4000. — Wild 27500. — Łazy 73000. — Zieleniewski 88000. — Polbal 4200. — Siła i światło 7150. — Cukrownia Michałów 37000. — Puls 47000. — Cukrownia Chodorów 65000. — Nafta we Lwowie 800.000.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	1 lutego	B) Akc przem.	1 lutego
Akc. Związk. .	1100	Gafota ex . .	6500
Dyskont Lw. .	—	Górka . . .	60000
Handl. Pozn. .	18000	Oikos . . .	T 69500
Hipot. akc. . .	T 2100	Parowozy . .	T 13750
Hipot. zemel. .	1000	Patrja . . .	5600
Małopolski . .	3100	Pezet . . .	T 9600
Powszechny .	750	Pocisk . . .	T 86 0
Przemysłowy .	T 5500	Pol. Glob . .	1050
Ziemski, kred.	T 2500	Pol. Nafta . .	T 8500
		Pol. Tow. Bud.	T 6250
B) Akc. przem.		Pol. Tew. H. .	T 4500
Browar Lwow.	92000	Rakszawa . .	90000
Chodorów . .	T 67000	Siersza el.	T 6750
Karpalit . .	T 11250	Gór. Siersza .	T 7 000
Cmielów . .	T 38000	Tepege . . .	42000
Portland z S. .	—	Zieleniewski .	T 81000
Galicia . . .	2,200.000	Zegluga pol. .	700

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr 29	Lwów — dnia 1 lutego 1922		Warszawa dnia 1 lutego	Kraków dnia 1 II.	Zurych dnia 1 II.	Berlin dnia 31 I
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	$0·01\frac{3}{8}$	52·75
1 funt ang.	157000—160000	157000—160000	153000—159000	160000-179000	24 80	226931 00
100 frs franc.	187500—197500	190000—210000	195000—204000	21000—27000	32 00	28770·78
100 fr. szwaj	580000—620000	595000—6?5000	632000—64 000	65000—67500	100·00	91170 20
100 fre belg.	170000 180000	175000—185?00	176000—178900	20000—22?00	31?5	25430 62
100 K czesk.	94000—99000	95000—100000	96000—98000	10100—10800	15·30	1346 62
100 K węg.	1150—1250	1250—1350	—·—	975—1025	—·20	18 05
100 K austr.	42—46	47—51	48 00—50·00	00·45—00 50	—·0074	66·1?
100 M niem.	80—100	78—98	?5—87	0 75—1 00	$0·01\frac{1}{4}$	100·—
1 Dolar am.	34500—35500	34500—35500	33000—34000	340?0—36500	536 00	48877·50
100 Lir wł.	16500—1700?0	170000—180000	164000—168500	16000—175?0	25 37	2?042·22
100 Lei rum.	110000—13000	12500—14500	—·—	129—129	1 90	105·7?
100 guld. hol.	1150000—1250000	1200000—130000	12700—13700	13500—14500	211 00	19?76 68
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	100·50	?952 56
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	100·50	92?1 81
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	144 50	13067 25

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

także „Holender tułacz" a niebawem pójdzie i „Lohengrin" spać, mimo dobrych wyników kasowych. „Hugenoci" pójdą rzeczywiście w lutym. „Prorok" zaś na Wielkanoc, reszta w czerwcu. Nie jestem kierowany żadną animozją, ale serce we mnie płacze, gdy czytam w dziennikach, o rozwoju innych scen operowych polskich. Biorąc wiedeński dziennik do rąk, omijam przeglądnięcia kroniki teatralnej scen tamtejszych.

Jedno pytanie skierowałbym pod adresem obecnej dyrekcji teatru: czy doczekam się ponownego rozwoju lwowskiej opery do stadjum przedwojennego?

Odpowiem sobie sam: Zdaje się że nie! Osobie cenionego referenta muzycznego „Grd." tym listem wcale nie myślę ubliżać, ani też kłam zadać jego wzmiance. Jeśli zbyt długie gorżkie żale nie zajmą dużo miejsca w Szanownem Piśmie, to proszę je łaskawie umieścić. Adolf Schmidt.

* * *

Odnośnie do powyższego pisma musimy naszą notatkę z d. 29. stycznia uzupełnić w ten sposób, że wiadomość o zamierzonem wystawieniu wspomnianych oper („Hugenoci", „Prorok", „Walkirja", „Salome") zaczerpnęliśmy z ust dyrektora p. Czarnowskiego, który na podstawie porozumienia z swoimi pp. kapelmistrzami, na początku sezonu, we wrześniu, wobec zaproszonych przedstawicieli prasy lwowskiej rozwinął szczegółowy program całego sezonu operowego. Wiadomość szczegółową o wystawieniu dwóch oper polskich (Różyckiego „Casanovy" i Sołtysa „Panie Kochanku") zaczerpnęliśmy z „Życia teatralnego" zeszytu 4., a więc ze źródła najlepszego. Notatka nasza ponadto polegała na ustnych zapewnieniach ze strony dyrekcji teatru, że wszystko to będzie jeszcze w tym sezonie wykonane; nie mając powodu do powątpiewania w szczerość słów i zamiarów kierownictwa opery, chętnie podaliśmy to wszystko do wiadomości publicznej.

Nie występujemy ani w obronie teatru, ani też i przeciw. — Dziś jesteśmy w połowie sezonu i mamy przed sobą jeszcze pełnych pięć i pół miesiąca opery. Praca w teatrze jest w pełnym toku; p. Stadler kończy przygotowania do wznowienia „Proroka", p. Lehrer rozdzielił już partje do „Salome" a p. Wolfstal wyucza partje do „Walkirji", której partyturę podobno już umie na pamięć. A więc wszystko na najlepszej drodze! Bądźmy cierpliwie! Powątpiewać już dziś o możliwości ich ziszczenia, nie mamy prawa i nie chcemy. Czekajmy końca sezonu, a wtedy wydamy o całości odpowiedni sąd bezstronny, mając na oku przedewszystkiem dobro sztuki. Grd.

Drożyzna.

Pomimo przygotowań, poczynionych ponownie przez rząd celem skutecznego zwalczania drożyzny, ceny wszystkich artykułów pierwszej potrzeby a szczególnie żywności rosną we Lwowie z dnia na dzień. Za 1 klgr. mięsa wołowego z dodatkiem kości płacono do 5.000 m. a za wieprzowinę więcej. Masarze pobierali za 1 klg. szynki po 10.000 m.

W poniedziałek na targowicy miejskiej we Lwowie było na sprzedaż 87 sztuk bydła w tem tylko 7 wołów, 51 jałówek i 117 cieląt, oraz 333 wieprzów. Za 1 klg. żywej wagi płacono wczoraj: woły od 2 do 3 tysiące; cielęta 2.400 do 3.050; wieprze 3.900 do 5.000 m.

Mięso prowincjonalne płacono: za 1 klg. wołowego od 3.600 do 4.300, cielęcego od 2.500 do 2.900, wieprzowego 4.850 do 5.400 m. wraz ze słoniną.

Rzeźnicy natomiast ułożyli sobie następujące ceny za 1 klg. mięsa wołowego bez różnicy jakości 4.400 m., wieprzowego 5.000, słoniny 7.000, sadła 8.000, smalcu 10.000, podrobku 3.000 m. Cen tych jednak, ułożonych przez siebie samych nie trzymają się i każdy z nich płacić sobie każe ile chce a nikt mu niestety w tem nie przeszkadza.

Za bochenek chleba pobierają piekarze przeważnie po 1.300 m., przyczem wyzyskują jeszcze na wadze, która w wielu wypadkach jest mniejszą. Brak kontroli ułatwia im nadużycia.

Za jaja płacono w ostatnich dniach po m. (m)

Rzeźnicy lwowscy wręczyli memorjał prezyd. ministrów gener. Sikorskiemu. Z Warszawy donoszą 1 bm.: Przybyła delegacja rzeźników lwowskich w celu wręczenia prezydentowi ministrów Sikorskiemu memorjału w sprawie drożyzny mięsa. Memorjał stwierdza nadmierne, niedostatecznie uzasadnione żądania producentów, zmierzające do codziennego podwyższania ceny bydła, oraz dalsze trwanie masowego nielegalnego wywozu z kraju, już dostatecznie ogołoconego, bydła rogatego i nierogatego.

Autorzy memorjału zgłaszają w nim cały szereg postulatów, a więc ścisłego zamknięcia granic, surowych kar względem wywożących żywność z kraju i td.

GIEŁDA MIĘSNA W WARSZAWIE.

Warszawska rada miejska uchwaliła założenie miejskiej kasy targowej na mięso celem ukrócenia lichwy mięsnej. Warsz. Giełda mięsna usuwa wszelkich pośredników. Cena będzie teraz oznaczana przez kasę we właściwym stosunku do ceny hurtownej. Dotychczas w czasie długiej wędrówki produktu dochodzi do tego, że cena mięsa wzrasta o 100 i 200 proc. w porównaniu z ceną hurtowną.

Jednakowoż projekt nastręcza niemałe trudności w przeprowadzeniu dlatego wprowadzenie w życie uchwały potrwa jeszcze przez czas pewien. (m)

PRZYROST DROŻYZNY.

Z Warszawy donoszą, że według prowizor. obliczeń gł. urzędu statyst. wzrost drożyzny za styczeń wynosić będzie około 40%. (m)

KOMISARJAT DO WALKI Z DROŻYZNĄ ROZPOCZYNA URZĘDOWANIE.

Warszawa. (AW.) Według „Ekspresa Porannego" spodziewać się należy że komisarjat do walki z drożyzną rozpocznie urzędowanie w przyszłym tygodniu. Wpierw jednak Rada ministrów ustali kompetencję i zakres władzy komisarjatu. Początkowo organizacja zwalczania drożyzny oprze się na szerokich podstawach społecznych. Powołane będą do współpracy komisje samorządowe dla zwalczania drożyzny, kooperatywy i t. p. Komisarjat połączy wszystkie te instytucje w jedną całość, która operując wielkimi kapitałami i rozporządzając zapasem towarów mogłaby obniżać stopniowo ceny.

Na karneciku balowym.

TANIEC I MAŁŻEŃSTWO.

Pewien doświadczony angielski nauczyciel tańców twierdzi, że najlepszym probierzem, czy małżeństwo będzie szczęśliwe, jest harmonja ruchów w tańcu. Jeżeli tancerka i tancerz zgadzają się ze sobą w tańcu, to dowód niezbity, że ci ludzie w małżeństwie będą szczęśliwi. Nigdzie kobiety tak dobrze poznać nie można jak w tańcu. Jeżeli tancerka następuje ci lekko na nogę, to znak, że ta figurka będzie kiedyś kulą u nogi męża. Jeżeli zaś tancerz ugniata tancerkę i nie może się dostosować do rytmu jej ciała, to dowód, że w razie małżeństwa mąż nie będzie wiernym pantoflem.

Stąd bardzo praktyczna wskazówka dla niezamężnych danserów i danserek na przyszłość.

Co jednak począć, gdy danser harmonizuje się z trzema tancerkami równocześnie? — Nie ma innej rady, jak zbadać stan finansów papuśka. Jeżeli tatuś jest rzeźnikiem, harmonja będzie dobra, lepszą jednak będzie, gdy ojciec jest właścicielem magazynu bławatnego.

Jednakowoż zdaniem mojem dyrektor banku jest najlepszą podstawą harmonji, gdyż kwestja wszelkich rachunków zupełnie odpadnie. Przytem jest do dyspozycji automobil. Dlatego też radzę wszystkim danserom, którzy poczują w tańcu jakąkolwiek harmonję do córki bankiera, niech na gorąco proszą o rękę względnie o kieszeń swojej Lalage.

Zaprawdę dobrą jest harmonją w tańcu, ale najlepszą w domowych rachunkach. K

Zapiski.

Z prasy nauczycielskiej. Z niezwykłą w tych czasach punktualnością wyszedł 1 Nr. Głosu nauczycielskiego, organ Związku Pol. Nauczycielstwa szkół powszech. Pierwsza strona w czarnych obwódkach i mocne w nich słowa z powodu „klęski, jaka dotknęła naród polski przez śmierć Prezydenta Rzeczypospolitej" i wezwanie do nauczycielstwa „aby budowaniem szkoły polskiej, najwyższych zasad etycznych, poczucia prawa, szacunku dla autorytetu władz polskich, uległości wobec zasad konstytucji, bezwzględności wobec wszelakiego warcholstwa" starło zmazę grzechu zbrodniczego szaleńca i uczciło pamięć pierwszego prezydenta. Wewnątrz numeru obszerne sprawozdanie z uroczystości otwarcia „Domu zdrowia" w Zakopanem, artykuł Polkowskiego o zamachu na niezależność szkolnictwa od organów Min. Spraw Wewn., Bałabana „Dyrektywy na przyszłość". W kronice sejmowej szereg nagłych wniosków i interpelacji, wniesionych przez nauczycieli posłów. Dalej informacje w sprawach zawodowych, o konferencjach z władzami o poprawę bytu i obfita kronika. D.

„Opieka nad dzieckiem". W tych dniach ukazał się 1-szy numer tego czasopisma, poświęconego ochronie macierzyństwa, oraz opiece nad dziećmi i młodzieżą. Zawiera artykuł wstępny A. Krakowskiego o dziecku jako przyszłości narodu, dalej dr. Gromskiego referat o zasadach organizacji opieki nad matką i niemowlęciem, dr. J. Bogdanowicza wyniki własnej ankiety w sprawie hygjeny snu w wieku szkolnym, P. Brześciański rozpoczyna szereg artykułów o przestępczości nieletnich na tle sądu dla nieletnich m. st. Warszawy, wreszcie Al. Jankowskiego uwagi o znaczeniu przyrody w wychowaniu. Obfita kronika zamyka ten interesujący numer. Adres: Jasna 2. III p. Warszawa.

SPORT.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza w dniach od 5 do 10 lutego br. kurs jazdy na nartach dla początkujących. Zgłoszenia i bliższe informacje w sklepie **Krawiański i Czołowski** pl. Marjacki 8.

Kongres sportowy. W dniach 3. i 4. marca odbędzie się w Warszawie 3 polski kongres sportowy. W kongresie uczestniczyć mają wszystkie związki sportowe, rady wychowania fizycznego, oraz członkowie komitetu olimpijskiego. Pozatem zapewne wezmą udział w kongresie przedstawiciele władz państwowych i stowarzyszeń nauczycielskich i lekarskich.

Sport na Śląsku. Górny Śląsk jest jednym z tych nielicznych terenów w Polsce, gdzie dzierży prym ciężka atletyka. Ostatnio odbyły się zawody w zapasach i dźwiganiu ciężarów w Małej Dąbrówce. Do zapasów stanęło 6 par, podzielonych na cztery klasy wagi. Do dźwigania ciężarów stanęło 8 zawodników. Poza konkurencją p. Szczęsny z Rożdżenia uzyskał wynik 125 funtów jedną ręką, 210 ft. oburącz.

Pozatem w M. Dąbrówce odbyły się i zawody bokserskie. Wogóle boks ma na G. Śląsku wielu zwolenników i jest sportem spopularyzowanym szczególnie przez G. Ślązaków-marynarzy. R. W. H.

PIŁKA NOŻNA.

Zawody międzypańswowe: Hiszpanja — Francja wykazały przewagę Hiszpanów, którzy zwyciężyli 3 : 0.

Terminy matchów. Mimo zimowej jeszcze pory piłka nożna już wchodzi na boiska. W Warszawie rozgrywa się matche towarzyskie („Legja" — W. T. C. 4 : 3) ustanawiając terminy dalszych. Na Gr. Śląsku „Pogoń (Katowice) gra 2 lutego z W. K. S. (Lublin), „Iskra" (Huta Laura) 4 lutego gra z tym samym klubem, a 11 lutego zjeżdża na Śląsk „Warta" z Poznania, 25 lutego zaś Wisła z Krakowa. Sa już w projekcie i dalsze wizyty. („Sturm" z Bielska) Do Lwowa natomiast wybiera się „Strzelec" z Wilna — zaproszony przez lwowski K. S. „Strzelec", pozatem „Pogoń ma wyjechać, aż do Hiszpanji.

Do
Szanown. Prenumeratorów
„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrych- — lejsze nadesłanie prenumeraty —

na luty

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów,

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel słuźy ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 300 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego" . . 6 300 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu . . . . 7.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce . . . . 7 000 m.
Za granicą miesięcznie . . . 10.000 m.

KOnkurs
do obsadzenia 2 wolne posady drogomistrzów tut. powiatu

Warunki przyjęcia:

1) Fachowe lub praktyczne wykształcenie
2) Nieprzekroczony 40 rok życia
3) Obywatelstwo polskie.

Udokumentowane podania wnosić na ręce Deblessema, Fabryczna 24, w Białystoku. 3262

LM 127 5|23
IV.

OBWIESZCZENIE

W związku z akcją rejestracji rezerwistów zezwoliło M. S. Wojsk. Dep. X. Spraw Poborowych rozp. L 893 org. z dnia 20. stycznia 1923 r. na powołanie do tej akcji szereg. rezerw. rocz. 1892-1899 włącznie. jako siły pisarskie na okres czasu około 10-ciu tygodni.

Powołanie tych pisarzy uskutecznia P. K. U, lecz tylko tych rezerwistów, którzy do tej służby zgłoszą się ochotniczo.

Ci szeregowi rezerwy otrzymają normalne uposażenie szeregowych, djety dzienne, oraz zakwaterowanie i eweat. umundurowanie.

Pisarzom ochotnikom, pełniącym tę funkcję na terenie tej samej gminy w której zamieszkują nie wydaje się umundurowania.

Czas przebywania w tej służbie, będzie im zaliczony jako jedno ćwiczenie w rezerwie i odnotowane przy zwolnieniu w ich książeczkach wojskow.

Zgłaszać się należy w najbliższej P. K. U

Zgłaszający się ochotniczo pisarze podlegają na równi z innymi rejestracji i kontroli.

Przyjmowanie ochotniczych zgłoszeń, rozpoczną P. K. U. natychmiast.

Magistrat, król. stoł. miasta Lwowa
Lwów. dnia 29. stycznia 1923.

Neumann, wł. r.

Czas odnowić przedpłatę.

Nauka i wychowanie

Wpisy na popołudniowy kurs modniarstwa odbywają się codziennie popołudniu w „Kole Pracy", ul. Koralnicka 4, parter. 3279

Posady i prace.

Poszukuje posady siła młoda z ukończoną szkołą handlową Zgłoszenia pisemne do Administracja „Kurjera lwowskiego" pod „Marja". 3283

Różne.

Niema, zmarszczek, wągrów, pryszczy, siwych włosów nieświeżej cery, kto pielęgnuje twarz, włosy, w Kosmeo, Mikołaja 7 3250

Zgubiłem kartę bezterminowego urlopowania na nazwisko Konopacki Jan wydaną przez 5. p. Legjonów, którą unieważniam 3282

Kupno i sprzedaż.

Walce i kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus Lwów Krasickich 18 A. 3090

Tokarnie Wiertarki Sztancy, Strugarki, Piły taśmowe, Heblarki, Fryzerki, Gatry Lokomobile, Motory, Żelazo, Stal, Blacha, Szyny, Trawersy Transmisje, Pasy po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 2799

Poszukuję do kupna realności podmiejskiej we Lwowie lub gminach sąsiednich z willą względnie domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarczemi, ogrodem i 3-6 morgami pola. Zgłoszenia pisemne lub ustne A. Biliński, Halicka 5. 3275

ROZKŁAD POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

PRZYCHODZĄ DO LWOWA:

Borysławia 7 15, 13·10, **17·50,**
Brodów 6 40, 9·30, 6 35
Brzuchowic 7 00, 10 10*, 15·30, 17·00*, 20 00, 21 20*
Chodorowa 7·20
Jaworowa 9·00, 19·50
Kołomyji 12 41, 22 05
Komarna (7·25, 19·25 w dnie powszed.)
Krakowa 6 05, 6·40, **8·35,** 10·20, **13·55** 18 25, 20 55
Ławocznego 8 00, 21 40
Mszany i Gródka 7 30, 16 05, 16·19 §
Piotrowic 6 05, 6 40, 18·25
Podhajec 8 50, 21 40
Podwołoczysk 7·10, 12 50, **17·10,** 21·10
Poznania **13 55**
Radziwiłowa 9·10
Rawy Ruskiej 6 20, 12 06
Równego 6 40, 9 30, 16 35
Sambora 8 10, 10 40, 21 00
Sianek 10·40 21 00
Śniatyna 6 00, 18 40
Sokala przez Rawę Ruską 6·20, 12·00
Sokala przez Sapieżankę 9·15 20·10
Stanisławowa 6 00. 7·20, **9·20,** 12·45, **17·20,** 18·40, 2?·05
Stojanowa 10 00, 22 00
Stryj 7·15, 8 00, 13·10, **17·50,** 21·46
Szczerca 16 40
Tarnopola 7 10, 12 50, **17·10,** 21·10
Warszawy przez Rozwadów **8 55, 22·35** przez Bełzec 5·50, 17·25
Wilna przez Kowel 9 15, 20·10

ODCHODZĄ ZE LWOWA:

Borysławia **8 45,** 16 15, 23·25
Brodów 9 50, 19 35, 22·15
Brzuchowic 6·25, 9 05*, 14·30, 16·00*, 19·00, 20 20*
Chodorów 11 50
Jaworowa 9·40, 16·10
Kołomyji 14 20, 19·?0
Komarna (4 40, 14 35 w dnie powszednie)
Krakowa 3 20, 8·40, **14·30,** 16·50, **18·00,** 19 00, 23 30
Ławocznego 7 35, 21·20
Mszany i Gródka 5·55, 13·40 §, 14 40 †
Piotrowic 3 20, 16·30, 20·35
Podhajec 6 55, 16·25
Podwołoczysk **10 35,** 15 00, 18·00, 23·?0
Poznania przez Kraków-Koluszki **14·30**
Radziwiłowa 19 30
Rawy Ruskiej 15 35, 21 55
Równego 9·50, 19 30, 22 15
Sambora 7 05, 15 05, 23 55
Sianek 15 05, 23 5?
Śniatyna 7 25, 23 00
Sokala przez Rawę Ruską 15 35, 21·15
Sokala przez Sapieżankę 8 ?5, 18·55
Stanisławowa 7 25, **9 40,** 11·50, 14 20, **18 00,** 19 00, 23 00
Stojanowa 9·20 19·10
Stryj 7·35, **9·45,** 16 15, 21·20, 23 25
Szczerca 14 25
Tarnopola **10·35,** 15 00, 18 00, 23 20
Warszawy przez Rozwadów **8·20, 9·?5,** przez Bełzec 11·45, 23·10
Wilna przez Kowel 8·15, 18·35

UWAGA: Pociągi pospieszne oznaczone tłustym drukiem — * tylko w niedziele i święta — † w dnie powszednie — § tylko w soboty z wyjątkiem świąt.